

Sygn. akt I KS 37/22

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie **M. Z.**

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 30 stycznia 2023 r.

skargi obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 12 lipca 2022 r., sygn. akt VII Ka 461/22,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Nowej Soli

z dnia 21 lutego 2022 r., sygn. akt II K 921/21, i przekazującego sprawę

do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić skargę;

2. obciążyć oskarżonego M. Z. kosztami sądowymi postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Nowej Soli wyrokiem z dnia 21 lutego 2022 r., sygn. akt II K 921/21, uniewinnił oskarżonego M. Z. od tego, że:

„w dniu 14 września 2018 roku w N., woj. [...], prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą M. o profilu sprzedaż i montaż urządzeń gazowych, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził I. A. lat 88 do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 6500 PEN, poprzez wprowadzenie jej w błąd i wykorzystując jej niezdolność do pojmowania przedsiębranego działania, co do

konieczności wymiany pieca gazowego z zasobnikiem wody m-ki Y., gdzie faktycznie urządzenie to nie wymagało wymiany, montując w zamian dwufunkcyjny piec gazowy centralnego ogrzewania m-ki F. niedostosowany do aktualnie istniejącej instalacji gazowej i instalacji centralnego ogrzewania z uwagi na ograniczony przepływ wody, powodując konieczność przebrojenia pieca i jego regulacji oraz powodując dyskomfort w jego użytkowaniu, poprzez zastosowanie urządzenia o nieodpowiedniej wydajności do istniejącej instalacji centralnego ogrzewania,

tj. od popełnienia czynu określonego w art. 286 § 1 kk”

Od powyższego wyroku apelację wnieśli: pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej oraz prokurator.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zaskarżył wyrok w całości, na niekorzyść M. Z., zarzucając:

„1. obrazę przepisów postępowania , która miała wpływ na treść wyroku tj. art. 7 kpk polegający na dokonaniu przez sąd oceny zebranych w sprawie dowodów w sposób całkowicie dowolny , naruszając przy tym zasady prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego przez przyjęcie zupełnie bezzasadne zeznań pokrzywdzonej I. A. „dość labilne i mało stanowcze” oraz „ zbyt skąpe aby stwierdzić , że oskarżonemu towarzyszyły zamiary oszukańcze” i „że należy podzielić zapytania składu uprzednio orzekającego” w sytuacji gdy pokrzywdzona jednoznacznie , konsekwentnie zeznawała , że oskarżony podał się za pracownika gazowni / co było kłamstwem / i stwierdził konieczność wymiany pieca na nowy z powodu zmiany przepisów / co także było kłamstwem /. Ocena takich zeznań za mało stanowcze i to wtedy, gdy sąd oceniał tylko ich zapis, bo nie przesłuchał oskarżycielki I. A. osobiście i w świetle odmiennej oceny jej zeznań dokonanej przez Sąd Okręgowy uchylający poprzedni wyrok jest rażąco dowolna. Odwoływanie się zaś do zapytywania Sądu I instancji przy poprzednim wyrokowaniu w sprawie jest oczywiście wadliwe wobec ustalenia przez Sąd odwoławczy uchylającego ten wyrok, że ocena ta była nazbyt dowolna, bez zachowania zasad logiki czy doświadczenia życiowego.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść polegający na tym, że oskarżony podając się za pracownika

gazowni i twierdząc, że w wyniku zmiany przepisów prawa pokrzywdzona musi wymienić piec na nowy, mimo, że jej poprzedni był w pełni sprawny, nie jest wprowadzeniem jej w błąd i nie wyczerpuje przestępstwa oszustwa i że jest to zbyt mało stanowcze, nie zasługuje na akceptację.”

W konkluzji pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniósł o uchYLENIE zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości, na niekorzyść oskarżonego M. Z., zarzucając:

„- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że pokrzywdzona I. A. lat 88 była osobą w pełni świadomą i zdolną do trafnego weryfikowania przekazywanych jej informacji reklamowych przez trudniącego się tym zawodowo oskarżonego M. Z., osobą która zgodziła się na wymianę pieca w jej domu za cenę adekwatną do jego wartości, który można było bez przeszkód użytkować, a sprawca miał firmę, która mogła taki piec zamontować, pomijając zupełnie, że oskarżony wprowadził pokrzywdzoną w błąd, poprzez przybycie do jej mieszkania pod pretekstem kontroli z gazowni i przekazanie, że użytkowany przez nią piec jest niesprawny i musi zostać wymieniony, w tym także z uwagi na wejście nowych przepisów, a także poprzez przyjęcie, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przypisania oskarżonemu M. Z. popełnienia zarzuconego mu czynu, podczas gdy wnikliwa analiza dowodów rzeczowych w postaci dokumentów, jak i dowodów osobowych w postaci zeznań świadków i pokrzywdzonej I. A. oraz wyjaśnień samego oskarżonego, przeprowadzona zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do wniosku, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona opisane w art. 286 § 1 k.k.;

- obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k., mającą wpływ na treść wyroku, polegającą na naruszeniu zasady obiektywizmu i swobodnej oceny dowodów, a wyrażającą się w wybiórczej, dowolnej, nieuwzględniającej zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie dowodów, a nadto pomijając okoliczności

przemawiające na niekorzyść oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego wniosku o jego niewinności, w tym poprzez bezkrytyczne przyjęcie narracji sprawcy przestępstwa i pominięcie treści zeznań pokrzywdzonej I. A., która stanowczo i konsekwentnie twierdziła, że sprawca wprowadził ją w błąd, co do okoliczności w jakich pojawił się w jej mieszkaniu, wykonywanego przez niego zawodu i konieczności wymiany sprawnego pieca na inny, zupełnie jej niepotrzebny, narażając tym na niepotrzebne koszty.”

W konkluzji prokurator wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Nowej Soli do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze wyrokiem z dnia 12 lipca 2022 r., sygn. akt VII Ka 461/22, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego M. Z. przekazał Sądowi Rejonowemu w Nowej Soli do ponownego rozpoznania.

Skargę na powyższy wyrok złożył obrońca M. Z., zarzucając „naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. przez uchylenie zaskarżonego apelacją wyroku i przekazanie sprawy sądowi a quo do ponownego rozpoznania pomimo oczywistego braku materializacji uzasadniających powyższe rozstrzygnięcie przesłanek kasatoryjnych i ufundowanie powyższego rozstrzygnięcia faktycznie na deklarowanej konieczności przesłuchania jednego świadka - pokrzywdzonej, w sytuacji gdy postępowanie dowodowe obejmowało zeznania licznych świadków oraz analizę szeregu dokumentów, wobec których ani nie podnoszono zarzutów skutkujących koniecznością ponownego przeprowadzenia zeń dowodów w całości, jak i Sąd ad quem nie dał wyrazu zaistnienia takiej konieczności redukując wadliwość rozstrzygnięcia do pominięcia oceny relacji pokrzywdzonej z wyjaśnieniami oskarżonego, podczas gdy norma regulowana treścią art. 437 § 2 k.p.k. stanowi dla Sądu ad quem upoważnienie do wydania rozstrzygnięcia kasatoryjnego jedynie w restryktywnie wskazanych ustawą wypadkach gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, zaś obowiązkiem Sądu odwoławczego było wykazanie braków treściowych wszystkich doniosłych procesowe dowodów, których potrzeba uzupełnienia istnieje lub też wskazania uchybień procesowych dyskwalifikujących dotychczasowe postępowanie w całości.”

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Zielonej Górze jako sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Nowej Soli wniósł o oddalenie skargi z powodu jej oczywistej bezzasadności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do treści art. 539a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. W powołanym przepisie art. 539a § 3 k.p.k. niewątpliwie mowa zatem o art. 437 § 2 k.p.k., który obecnie stanowi, że uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

W rozpoznawanej sprawie powodem orzeczenia Sądu *ad quem* o charakterze kasatoryjnym było dokonanie przez Sąd pierwszej instancji oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w sposób wybiórczy, pobieżny i dowolny,

w istocie ignorujący dokonanie całościowej oceny dowodów z zeznań świadków (a przede wszystkim pokrzywdzonej I. A.) we wzajemnym powiązaniu.

Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy w Nowej Soli zupełnie pominął ocenę relacji pokrzywdzonej wspólnie z wyjaśnieniami oskarżonego, skupiając się jedynie na wersji zdarzenia opisanej przez oskarżonego. Tym samym pozbawił się swobodnej oceny dowodów, które ocenione szeroko i we wzajemnym powiązaniu mają ostatecznie wpływ na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie.

W tej sytuacji Sąd drugiej instancji słusznie uznał, że dla wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy konieczne będzie przeprowadzenie postępowania dowodowego po raz kolejny, w toku którego Sąd przesłucha świadków oraz przeprowadzi dowody, których potrzeba wyłoni się w toku ponownego rozpoznania (s. 5 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Wykazane uchybienia – wbrew twierdzeniom autora skargi - doprowadziły do przedwczesnego uniewinnienia M. Z.

od czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia. Analiza argumentacji zawartej w uzasadnieniu wyroku uchylającego jednoznacznie wskazuje więc na brak naruszenia przepisu art. 437 § 2 k.p.k. w odniesieniu w szczególności do reguły *ne peius* oraz zakresu postępowania ponownego. Nie można też nie zauważyć, że przeprowadzenie postępowania dowodowego we wskazanym zakresie przez Sąd odwoławczy byłoby nieskuteczne, wszak Sąd ten nie po raz pierwszy wyraźnie zasugerował, choć nie wprost, że prawidłowo przeprowadzone postępowanie dowodowe i ocena zgromadzonych w sprawie dowodów może prowadzić do odmiennych ustaleń.

Podsumowując, należy uznać, że treść zaskarżonego orzeczenia wynikała z potrzeby przeprowadzenia kluczowych dowodów, stanowiących główny filar postępowania prowadzonego przeciwko M. Z.. Charakter uchybień Sądu pierwszej instancji wskazywał, iż w postępowaniu ponownym konieczne będzie poszerzenie przewodu sądowego, m.in. o ponowne zeznania świadków w sugerowanym kierunku, a to może skutkować potrzebą przeprowadzenia kolejnych czynności dowodowych, co dostrzegł Sąd odwoławczy, a zignorował skarżący.

Z tych względów należało orzec jak na wstępie.